



Sygn. akt V CSK 185/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa D. R.

przeciwko R. G., Towarzystwu Ubezpieczeń Allianz Polska Spółce Akcyjnej w Warszawie i Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń na Życie Spółce Akcyjnej w Warszawie

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2013 r.,

skarg kasacyjnych powoda i pozwanego R. G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 listopada 2011 r.,

**oddala obie skargi kasacyjne; koszty postępowania
kasacyjnego znosi wzajemnie.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 listopada 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 19 maja 2011 r. o tyle, że zasądzoną od pozwanego R. G. na rzecz powoda D. R. kwotę 62362 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania podwyższył do kwoty 76946 zł, a dalej idącą apelację powoda oddalił. Oddalił też apelację pozwanego. Podzielił pogląd, że zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego Sądu w T. z dnia 20 grudnia 2004 r. wiążą sąd w niniejszym postępowaniu cywilnym co do popełnienia przestępstwa z art. 110.582 Kodeksu Karnego włoskiego, którego hipoteza nie odbiega w istotny sposób od występku z art. 158 § 1 k.k. Przyjął, że pozwany popełnił przestępstwo przypisane mu tym wyrokiem karnym, mianowicie, współuczestniczył z Ł. K. w pobiciu powoda, kopiąc i uderzając pięściami, w wyniku czego powód doznał obrażeń osobistych (urazu podstawy czaszki ze złamaniem w części potylicznej, liczne stłuczenia w części czołowej i przeciwstawnej) powodujących konieczność leczenia przez okres około 30 dni. Nie podzielił oceny Sądu Okręgowego, że powodowi można przypisać zachowanie uzasadniające przyjęcie jego przyczynienia się do powstałej szkody. Ponadto uznał, że powód nie wykazał szkody z tytułu utraconych zarobków.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosły obie strony.

Skarga kasacyjna pozwanego – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 11 k.p.c., 362, 445, 118 w zw. z art. 442¹ § 2 k.c., i zmierza do uchylecia zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej apelację powoda i oddalającej apelację pozwanego oraz przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania.

Skarga kasacyjna powoda – oparta na podstawie drugiej z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 385 w zw. z art. 386 § 4, 217 § 1 i 227 k.p.c., art. 382 w zw. z art. 240 § 1 i 162 k.p.c., art. 328 k.p.c., i zmierza do uchylecia zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację powoda oraz przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczowym zagadnieniem w rozpoznawanej sprawie jest, czy prawomocny wyrok skazujący sądu karnego włoskiego, państwa Unii Europejskiej, za czyn podlegający ściganiu karnemu w Polsce wiąże na podstawie art. 11 k.p.c. Pozwany zarzucił, że niepodobna objąć hipotezą tego przepisu zagranicznych wyroków skazujących. Pojęcia „przestępstwo” oraz „postępowanie karne” zostały użyte w tym przepisie jedynie w znaczeniu zdefiniowanym na gruncie prawa polskiego w art. 1 k.p.k. oraz art. 7 k.k.

Trzeba zauważyć, że prawomocne orzeczenie karne zapadło w sprawie powoda po dniu 1 maja 2004 r., tj. po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, kiedy Polska była związana art. 54 Traktatu wykonawczego do Układu z Schengen z dnia 14 czerwca 1995 r. (Dz. Urz. UE z 2000 r. Nr 239, poz. 19 ze zm.), który od chwili wejścia w życie traktatu amsterdamskiego stał się częścią *acquis communautaire* Unii Europejskiej (por. wyrok SN z dnia 2 czerwca 2006 r., IV KO 22/05, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 75, z dnia 29 marca 2011 r., III KK 365/10 nie publ.). Zgodnie z art. 54 tego Traktatu osoba, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku na obszarze jednej Umawiającej się Strony, nie może być ścigana na obszarze innej Umawiającej się Strony za ten sam czyn, pod warunkiem że została nałożona i wykonana kara lub jest ona w trakcie wykonywania, lub nie może być już wykonana na mocy przepisów prawnych skazującej Umawiającej się Strony. To oznacza, przy uwzględnieniu art. 114 § 3 pkt 3 k.k., że prawomocny wyrok Sądu w T. z dnia 20 grudnia 2004 r. (wykonany) stoi na przeszkodzie ściganiu karnemu pozwanego w Polsce za przypisany jemu tym wyrokiem czyn. Powstała bowiem na przyszłość w sprawie o ten sam czyn przesłanka rzeczy osądzonej (*res iudicata* - art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.). Przy czym, użyte w art. 54 Traktatu sformułowanie „za ten sam czyn” odnosi się do natury czynów, a nie do prawnej kwalifikacji. Odmienna kwalifikacja prawna tego samego czynu nie stanowi przeszkody do zastosowania art. 54 Traktatu. Najważniejszym kryterium dla ustalenia tożsamości czynu w świetle art. 54 Konwencji jest kryterium tożsamości zdarzenia, rozumianego jako całość, na którą składają się wszystkie związane ze sobą okoliczności dotyczące zdarzenia.

Zgodnie ze zdaniem pierwszym art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia

przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Niewątpliwie, związanie owo, jak zauważa się w literaturze, jest swoistym skutkiem zewnętrznym prawomocnego wyroku skazującego, którego podstawę stanowi „szczególna norma” (art. 11 k.p.c.), mająca na względzie tylko i wyłącznie specyficzne zjawisko procesowe, mianowicie przeniesienie ustaleń z procesu karnego co do popełnienia przestępstwa, zamieszczonych w zasadzie w sentencji wyroku skazującego, do procesu cywilnego. Polega na tym, że sąd w postępowaniu cywilnym przyjmuje te ustalenia jako jeden z elementów podstawy faktycznej swego rozstrzygnięcia. W rezultacie strona, która w postępowaniu karnym została prawomocnie skazana nie może już udowodniać przed sądem cywilnym, że nie popełniła czynu, który wypełnia normę prawną i został jej przypisany jako przestępstwo (por. art. 413 k.p.k.).

Konsekwencją skazania w postępowaniu karnym przez Sąd państwa Unii Europejskiej prawomocnym wyrokiem jest, jak wskazano, niemożność wszczęcia postępowania w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., z uwagi na negatywną przesłankę powagi rzeczy osądzonej. To „związanie” stanowi podstawę do rozszerzenia obowiązywania art. 11 k.p.c. na wyroki zagraniczne w drodze prowsólnotowej wykładni tego przepisu. Zatem zarzut naruszenia art. 11 k.p.c. nie podlegał uwzględnieniu.

Sądy niższych instancji zasadnie uznały, że nie wiążą sądu w postępowaniu cywilnym poza wskazanymi ustaleniami wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa ustalenia wszelkich innych okoliczności, jak np. przyczyn popełnienia przestępstwa, wzajemnych krzywd wyrządzonych przez poszkodowanego i innych okoliczności towarzyszących popełnieniu przestępstwa, a także ustalenia dotyczące następstw popełnionego przestępstwa i poczyniły w tym zakresie stosowne ustalenia. Sąd Apelacyjny poczynione ustalenia Sądu Okręgowego uzupełnił ustalając, że udział powoda w zajściu sprowadzał się do próby rozdzielenia pozwanego i B. S. Na gruncie tego ustalenia, wiążącego Sąd Najwyższy, zasadnie uznał, wbrew zarzutom skargi kasacyjnej pozwanego, że powód swoim zachowaniem nie przyczynił się do powstałej szkody.

Odnosnie do zarzutu pozwanego naruszenia art. 445 § 1 k.c., godzi się przypomnieć, że w myśl tego przepisu w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem

zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 445 § 1 k.c., sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez zawyżenie lub zaniżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być skuteczny tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd drugiej instancji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, nie publ. i z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ. I z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.). Takiego naruszenia, wbrew zarzutowi pozwanego, niepodobna dostrzec, jeśli się uwzględni cierpienia fizyczne i psychiczne powoda związane z doznanymi obrażeniami ciała.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna pozwanego nie podlegała uwzględnieniu.

Istota zarzutów skargi kasacyjnej powoda sprowadza się do twierdzenia, że Sądy niższej instancji uchybiły przytoczonym w skardze przepisom procedury przez niedopuszczenie (pominięcie) dowodu z opinii biegłego księgowego, który by wyliczył utracone przez powoda zarobki.

Sądy niższych instancji rozstrzygające w sprawie wyszły z założenia, że przedłożone przez powoda umowy zlecenia (dokumenty) są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c., i że z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Wychodząc z tego prawidłowego założenia dokonały oceny tych dokumentów, w wyniku której przekreśliły ich wartość dowodową. Przy tej ocenie nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia wnioskowanego dowodu z opinii biegłego księgowego. Skarżący powód zaś tej oceny nie podważył w drodze odpowiednio sformułowanych zarzutów kasacyjnych.

Z tych przyczyn nie podlegała uwzględnieniu również skarga kasacyjna powoda.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.